KURJER WARSZAWSKI.

Sobota,
Dnia 15 (27) Października 1860 Rok. № 284. Jutro, ŚŚ. Szymona i Tadeusza Ap:.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL, w dniu wczorajszym o godzinie $1^1/_2$ z południa, raczył się udać w podróż powrotną do St. Petersburga, i w chwili odjazdu otrzymał następującą telegraficzną depeszę:

Carskie-Sioło, 14 (26) Październik, godz: 11 minut 55 po północy, otrzymana tegoż dnia w Warszawie o godz: 1 minut 5 po południu:

NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI
w Warszawie.

CESARZOWA MATKA, przebyła noc bez szczególnych wypadków i nie czuje się słabszą.

Lejb-Medycy: *Karel* i *Markus*.

Dziś otrzymano następujący Telegram z Petersburga. Wczorajszy dzień przeszedł bez szczególnych objawów bezsenności. Usposobienie spokojne. Stan sił ten sam. Noc niezła. *Karel 1.*

15 (27) Października.

Wczoraj jednocześnie po godzinie 1ej z południa, wraz z N. PANEM, wyjechał z Warszawy do Petersburga J. C. W. W. X. CESARZEWICZ Następca Tronu.

O godzinie 4ej z południa wczoraj, opuścił Warszawę N. CESARZ *Austrjacki*, udając się koleją żelazną do Wiednia.

O godzinie zaś 7ej wieczorem dnia tegoż, J. K. W. Xiążę REJENT *Pruski*, wyjechał do Berlina.

Wczoraj opuścili Warszawę udając się z powrotem za granicę: J. K. W. XIĄŻĘ KAROL Panujący *Sasko-Wejmarski*. J. K. W. FRYDERYK FRANCISZEK Panujący W. X. *Meklenburg-Schwerin*. JJ. KK. WW. Xiążęta KAROL i ALBERT *Pruscy*. J. K. W. Xiążę AUGUST *Wirtembergski*. J. W.-X. W. Xiążę JERZY *Meklenburg-Strelitz*. J. X. W. Xiążę FRYDERYK *Hessen Kasselski*. J. W. X. Karol Antoni *Hohensolern Sigmaringen*.

Do Petersburga zaś wyjechał J. W.-X. W. Xiążę ALEXANDER *Hessen Darmsztadt*.

Oprócz Ministra Dworu N. CESARZA *Austrjackiego*, J. E. Rechberga, cały również Orszak, tak J. C. K. APOSTOLSKIEJ Mości, jako i innych Najjaśniejszych Gości i Xiążąt Krwi, opuścił Warszawę.

JW. Jenerał-Adjutant Hrabia *Adlerberg 3ci*, wyjechał do Sztutgardu; a pierwszy Adjutant N. Króla *Niderlandzkiego*, Jenerał-Major Hr: *de Linden*, wrócił do Hagi.

JW. Rad: St:, Baron *Morenhejm*, przybył z Berlina.

Rada Administracyjna mianowała Xiędza Antoniego *Grzywaczewskiego*, Wikarjusza przy Kościele Parafjalnym w Grodzisku, Proboszczem Kościoła Parafjalnego we wsi Rokitnie, w Gubernji Warszawskiej,— a Xiędza Antoniego *Bujakowskiego*, Wikarjusza Kościoła Parafjalnego w Uniejowie, Proboszczem Kościoła Parafjalnego we wsi Wąsoszu, w Gubernji Warszawskiej.

Magistrat m. Warszawy. — Z powodu nadzwyczajnego braku monety zdawkowej, JO. Xiąże NAMIESTNIK Królestwa, dla zaradzenia trudności na jakie z tej przyczyny wystawioną jest uboższa klassa mieszkańców m. Warszawy przy zakupywaniu koniecznych do życia artykułów, palecić raczył: 1) Zarządzić za pośrednictwem Magistratu wymianę bez ażja drobnym przekupniom koniecznych artykułów do życia, jako też piekarzom i rzeźnikom, codziennie od 3 do 5 rubli drobną monetą w jedne ręce, na ten cel, ażeby taż moneta używaną przez nich była dla wydawania reszty osobom zakupującym pomienione artykuły, ilekroć zajdzie tego potrzeba. 2) Rozciągnąć dozór, aby wspomnieni przekupnie nie ważyli się spekulować na wspomnionej monecie, i aby taż używaną była w zupełności stosownie do swego przeznaczenia. Nadto, J. X. Mość polecił zarządzić jak najściślejszy dozór nad tem, aby całkowita drobna moneta otrzymywana w poborach na rogatkach, wnoszoną była w naturze i bez zamiany na pieniądze papierowe do Kassy Magistratu, dla użycia onej również na cel powyższy; zaś z funduszów Skarbowych wypłacane będzie Magistratowi na ten cel po rs. 300 monetą zdawkową. Magistrat w wykonaniu polecenia Komissji Rz: S. W. i D., podając niniejszem powyższy rozkaz J. X. Mości NAMIESTNIKA Królestwa, do wiadomości, oznajmia, że z d. 17 (29) Paźdz: r. b. rozpoczętą będzie przy Kassie Ekonomicznej m. Warszawy wymiana bez ażja na monetę zdawkową od rs. 3 do 5 w jedne ręce, a to tym, którzy się do takowej wymiany kwalifikują, to jest rzeczywiście drobnym przekupniom, pierwszych artykułów żywności, jako też piekarzom, oraz rzeźnikom. Wymiana takowa uskuteczniana będzie codziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych, a ze względu na zatrudnienia, w godzinach przedpołudniowych, stanów zarobkowania do tejże wymiany dopuszczonych czynioną będzie, od godz: 3ej do 5ej po południu. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu. *Andrault*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Ludwik *Głowacki*, Urzędnik Komissji R. P. i Skarbu, po ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zakończył doczesne życie. Exportacja zwłok jego z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski, odbędzie się jutro o godz: 4tej po południu; na którą, stroskani Rodzice i Siostry zmarłego, Krewnych, Kolegów i Przyjacioł, uprzejmie zapraszają.

Według przedśmiertnego życzenia ś. p. Leona Hr: *Łubieńskiego*, bibljoteka jego wcieloną zostanie do zbiorów *Świdzińskiego*, dla użytku kraju umieszczonych przy Ordynacji *Krasińskich*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od E. Mel: rs. 1 na budowę Kościoła w Sulisławicach Pcie Sandomierskim.— Od M. S. rs. 1; od X. A. O. kop: 50, i od J. M. kop: 15, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

Wczoraj wyszła z Drukarni J. *Jaworskiego* xiążeczka, p. n. „Ogólna Klassyfikacja Urzędów Służby Cywilnej w Królestwie Polskiem, od IIIciej do XIItej klassy włącznie."

W przyszłym miesiącu rozpoczynają się wieczory tak zwane Piątkowe, u znanego Literata i badacza P. Alex: *Przezdzieckiego*. Pierwszy z tych wieczorów, będzie miał miejsce 2 Listopada.

(A. n.) W dniu 19 b. m. w mieście Radomiu, zakończył życie Mąż mój ś. p. Alfred *Ueberschaer*, Urzędnik Rządu Gubernjalnego Radomskiego, w wieku lat 38. Ciężka i zbyt dolegliwa choroba, przez cztery tygodnie trwająca, nie dozwoliła cierpiącemu ani na chwilę podnieść się z łoża boleści; a w takim przeciągu czasu, siły moje i obecnych tam Brata i Siostr zmarłego, żadnym sposobem podołaćby nie mogły, przy ciągłem i nieustannem czuwaniu około chorego, a następnie przy oddaniu ostatniej posługi zmarłemu. Lecz BÓG Wszechmogący w nieograniczonem Miłosierdziu i Opiece Swej nad nieszczęśliwemi, zesłał mi pomoc i pociechę za pośrednictwem Zwierzchników, Kolegów i Przyjacioł ś. p. Męża mojego. Dzięki więc przyjmijcie od przepełnionej dla Was uczuciami wdzięczności Wdowy, Dzieci i Familji zmarłego. Oby BÓG w każdej godzinie życia, wynagrodził Wasze poświęcenia i przychylność, tak wymownie świadczące o szlachetności serc Waszych i prawdziwej miłości bliźniego.—Amelja *Ueberschaer*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. K. O. rs. 5, a mianowicie: dla *Skr:* wdowy po Urzędniku, zamieszkałej pod Nr 1713*c*, rs. 1; na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedm:, (aby BÓG dał zdrowie i dopomógł w poczciwych zamiarach, rs. 1; na Kościół w Sulisławicach w Pcie Sandomierskim rs. 1; na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie (na uproszenie opieki MATKI BOZKIEJ) rs. 1, i dla chorej wdowy Zofji *Wolskiej*, z dwoma małoletniemi synami, z których jeden kaleka, pod Nr 857 przy ulicy Ogrodowej rs. 1.— Od małego Antosia, Władzia i Mani (na intencję aby ich mama była zdrową) kop: 30 dla biednej matki z córką, która nie ma czem komornego opłacić.

P. Redaktorze! Ołtarz BOGA RODZICY w Częstochowie fundacji Jerzego *Ossolińskiego,* zbudowany jest w całości z drzewa hebanowego, a wszystkie na nim figury i ornamenta, są z czystego srebra odrobione. Za wzór do tej budowy, posłużyć miał Ołtarzyk przenośny Śgo Kazimierza, który dotąd w skarbcu Jasno Górskim widzieć można. Zamiar więc niektórych osób zastąpienia tak rzadkich i kosztownych robót, zbyt upowszechnionem i mniej trwałem pozłoceniem, nietylko nie przyczyni się wcale do ozdoby tej starożytnej Świątyni, ale co gorsza, zatrze pamiątki dawnej architektury. Zdaniem mojem, którego wszakże nikomu nie narzucam, byłoby daleko właściwszem i korzystniejszem dla rzeczy, staranne i umiejętne odnowienie ścian wewnętrznych całej Kaplicy z pyszną sztukaterją, w wielu miejscach mocno uszkodzoną, oraz kilku mniejszych Ołtarzy przy filarach; przy czem możnaby także odczyścić wszystkie lampy srebrne przed Obrazem Przenajświętszej PANNY będące, pozostawiając je wszakże i nadal w tych samych miejscach, gdzie je pobożne ręce *Sobieskich, Korybutów, Lubomirskich, Denhofów i Szembeków* zawiesiły.— *T. K.*

We Lwowie wyszła ciekawa broszura, obejmująca szczegóły gradobicia w całym okręgu Namiestnictwa Lwowskiego, począwszy od r. 1821 po 1850. Zeszyt pierwszy obejmuje prądy i szlaki gradobitne, a przytem mappę Lwowskiego obwodu. Rzecz ciekawa, czy na takich danych, długoletniem doświadczeniem stwierdzonych, można się oprzeć, chcąc ustanowić miejsca, które w przyszłości mają być najwięcej dotknięte tą klęską.

(A. n.) Ręka która przed trzema laty weselne opisywała gody, boleści zdjęta uczuciem, przychodzi pośmiertne kreślić dziś wspomnienie. W dniu bowiem 21 z. m. po krótkiej i ciężkiej chorobie, zgasła w kwiecie wieku Marja z Wiorogórskich *Podgórska*, wśród otaczającej łoże jej, Rodziny i pierwszych kraju Lekarzy. Ktokolwiek znał bliżej Nieboszczkę, przyzna wraz ze mną, że nie zwyczaj pochwał dla mieszkańców cmentarzy, lecz prawdziwe i wysokie cnoty ś. p. *Marji*, pióro nam w rękę podają. W niej Mąż traci wierną, ukochaną i kochającą go Żonę, Matka najlepszą Córkę, dwie w niemowlęctwie pozostałe sierotki Matkę, która umysł ich i serca własnem kształcić miała przykładem. Prawdziwa kapłanka w kole rodzinnem, całą duszą swym oddana obowiązkom, wyrzekła się zgiełku świata w którym wzrosła, i czy to w zaciszy wiejskiej zagrody, czy wśród gwaru stolicy, dom swój miłując nad wszystko. Wypełniając chlubnie powołanie Żony, Córki, Siostry i Matki, była prawdziwym wzorem płci swojej, prawdziwym typem Chrześcjańskiej kobiety. Dziś kiedy śmierć przedwczesna boleścią złamała serca, niepocieszonej Matki i Męża, żegnając po raz ostatni drogą jej duszę, chcemy przypomnieć pozostałym, aby pamięć dobrego Anioła który tam czuwa nad nami, dodał wam siły do zniesienia tego krzyża, który sam BÓG zsyłając na was pozostawił w sercach naszych, cześć dla jej pamięci, łzy dla jej wspomnienia, z prośbą o spokój dla jej duszy.— *H.......*

„Mazur dla *Bilsego*" skomponowany na fortepjan przez L. *Lewandowskiego*, grywany w Teatrze Rozmaitości i w Dolinie Szwajcarskiej przez Orkiestrę *Bilsego*, wyszedł w tych dniach z druku nakładem xięgarni Józefa *Kaufmann* i *Spółki* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 442 (71), wprost odwachu. Cena kop: 15. Nabyć także można we wszystkich składach nót muzycznych tak w Warszawie i na Prowincji.

W zbiorze numizmatycznym w Muzeum Lwowskiem, jest ów niesłychanie rzadki i poszukiwany szeroki grosz krakowski *Kazimierza Wielkiego;* zaś z zabytków archeologicznych widzieć tam można buławę rotmistrzowską słynnego rycerza Damiana *Ruszczyca*, dziryt zdobyty przez niego na Turkach pod Wiedniem, blachę piersiową z wizerunkiem BOGA-RODZICY i ZBAWICIELA, która go osłaniała w tej potrzebie, a widoczny ślad którędy prześliznęła się kula świadczy, że nie oszczędzał siebie. Nie małej także wartości jest płaskorzeźba na kości słoniowej, w srebrną blachę oprawiona, przedstawiająca bitwę pod Chocimem w r. 1673, i kubek srebrny z wizerunkiem *Zygmunta IIIgo* i rokiem 1630.

W m. Stojanowie, w Obwodzie Złoczewskim w Galicji, dnia 5 b. m. zgorzały wszystkie domy w rynku zamieszkałe przez izraelitów, oraz Urząd celny. Kassa jednak tego ostatniego i akta ocalone zostały.

Nakładem xięgarni H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej, wyszedł 6ty zeszyt *Xięgi Swiata*, i zawiera: Zygmunt *Krasiński*, z wizerunkiem, Nr 4, Lód u bieguna, Drukarstwo w Polsce (ciąg dalszy), Messyna, Ojciec XVIII wieku, opowieść z prawdziwego zdarzenia (dokończenie), Krótka wiadomość o życiu i pismach M. *Gogola,* Kanał przecinający między-morze Suez i łączący morze Śródziemne z morzem Czerwonem, Wydra (Lutra), *Mendelssohn* filozof (z drzeworytem). Do tego zeszytu dołączony jest Penelope, journal deseniowy robót i mód damskich.

Prócz kolei Bydgosko-Łowickiej, która do m. Kutna w roku przyszłym według zapowiedzenia, ma być już otwartą, prócz skończonej już prawie części kolei Warszawsko-Petersburgskiej po rzekę Narew w kraju naszym, żyje w projekcie nowa odnoga komunikacji; od miasta bowiem Łodzi poprowadzoną być ma kolej akcyjna, w celu połączenia tej fabrycznej kolonji niemieckiej liczącej 30,000 mieszkańców z głównym traktem kolei naszej. Niedługo także w podobny sposób ma być połączona ze stacją Ruda Guzowska jedna z trzech blizkich cukrowni, przekonano się bowiem, że kolej konna mniej się opłaca w stosunku reparacji i kosztów, niż kolej stała parochodowa. W każdym razie widzimy, iż te usiłowania u nas korzystne i rychłe wydają skutki; dowodem tego są hojne dziś plony kompanji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej; dalej posuwające się już dość szybko szossy. Postanowiono także od m. Olkusza wybić szossę do Komory Celnej Michałowice, leżącej przy dawnej drodze bitej Warszawsko Krakowskiej, aby tym sposobem osadę górniczą Dąbrowę, będącą zarazem i stacją kolei żelaznej, oraz Ojców i Pieskową Skałę połączyć z Krakowem. Właściciele terrytorjów, przez które szossa pójdzie, zaofiarowali na ten cel po 100 rs., na wiorstę, mając zamiar reszty dokonać szarwarkiem.

W xięgarni pod firmą E. *Wende i Spółka*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2gi, wprost handlu W. *Dobrycza*, są do nabycia następujące nowe dzieła: Dobrodziejstwo Wiary Chrześcijańskiej czyli wpływ Religji Chrześcjańskiej na społeczeństwo, p. X. *Pinard*, przełożył z francuzkiego F. S. *Dmochowski*, kop: 75. O społeczności Katolickiej, przez *Lacordera*, przełożył z francuzkiego X. *Nowosielski*, rs. 1 k. 50. Przewodnik dla Spowiedników, p. X. *Gaume*, przełożył z francuzkiego X. U. *Rokicki*, rs. 2 k. 70. Plotkarz, komedja, *Korzeniowskiego*, rs. 1. Odrodzony, komedja, *Pieńkowskiego*, k. 45. Wiadomość o rozkopaniu mogiły w Siedliszczowicach, p. K. *Rogawskiego*, kop: 37½. Taż xięgarnia przyjmuje przedpłatę na mające wychodzić dzieło *Szajnochy*, p. n. *Jadwiga* i *Jagiełło*.

Na zapytanie listowne jednego z Czytelników, co znaczą owe przedstawienia Męki Pańskiej, o których tyle w tych czasach pisały dzienniki Niemieckie, mianując je: *Oberamgauer Passionspiel*, oświadczamy co następuje: Oberramgau, jest miejsce niedaleko Monachjum, któremu zostawiono przywilej powtarzania co lat dziesięć podobnych przedstawień na cele dobroczynne. Jest to pozostałość z wieków średnich, z dawnych misterjów, kiedy dramatycznych przedstawień treścią były tajemnice religijne lub legendy święte. Ślady podobnych misterjów mamy nawet w naszych starych dyalogach dramatycznych; najwspanialszy ich rozwój stanowią owe *Autos sacramentales* Hiszpańskie, przedstawiane z powodu Świąt (głównie Bożego Ciała), w których największe genjusze dramatyczne Hiszpanji udział przyjmowały. W Oberramgau przedstawienie to odbywa się pod gołem niebem, cała prawie ludność miejscowa bierze w niem udział, widzowie zaś zjeżdżają z całych Niemiec, nawet z zagranicy; naoczni świadkowie zapewniają nas, że przedstawienie jest takie, iż nie zdarzyło im się spotkać dramatu zwyczajnego, któryby silniejsze robił wrażenie. Miejsce dla widzów urządzone, może objąć 6,000 osób; na ostatniem przedstawieniu, biletów zabrakło. W ogóle dano w tym roku 20 przedstawień, które przyniosły czystego zarobku 50,000 zł. Pieniądz zaś ten, jak to powiedzieliśmy wyżej, nie staje się dochodem prywatnym, ale jest obracany na rozmaite uczynki miłosierne, wsparcie instytucji dobroczynnych. etc.

Z Stanisławowa (*z Galicji*) *18go b. m.* — Ostatnie dnie miesiąca Września r. b. pozostaną na długo w pamięci mieszkańców Stanisławowa; przez dwa tygodnie bowiem mieliśmy przyjemność ugaszczać w naszem gronie dwóch artystów-ziomków, PP: Karola *Kozłowskiego*, skrzypka, i Leopolda *Miłaszewskiego*, śpiewaka, znanego już chlubnie z kilku scen. A chociaż miasto nasze nie liczy się wcale do rzędu koncertowych, w których artyści zwykle szukają rozgłosu dla swojej sławy, możemy się przecież pochlubić, że dwa koncerta, którmi udarzyli nasi artyści 20go i 26go Września, nie ustępowały w niczem wielko-miastowym koncertom i akademjom, a nawet były stosunkowo i liczniej odwiedzane, i odznaczały się, że tak powiemy, „prawdziwą swobodą kółka rodzinnego," z którego słuchacze obok przyjemności umysłowej, wynosili także wdzięczność dla artystów, że chociaż przyzwyczajeni do oklasków wielkiego miasta, nie wachali się nawiedzić skromne ustronie. Z najszczerszym też żalem żegnaliśmy odjeżdżających, a to tem bardziej, że, jak się dowiedzieliśmy, wyjeżdżają zagranicę. W obudwu tych koncertach brała także udział jedna z dyletantek tutejszych, Panna K., której w imieniu Publiczności Stanisławowskiej, składamy również najczulsze dzięki.— ***

Na nadchodzące długie wieczory, xięgarnia M. *Frühlinga* przy ulicy Nowy-Świat Nr 57, zaopatrzyła znacznie swą czytelnię polską i francuzką, najnowszemi dziełami tak naukowemi jak i belletrystycznemi. Abonament przyjmuje się *bez składania zastawu*, tylko za opłatą miesięczną od dzieł polskich k. 60; z francuzkiemi zaś k. 75; kwartalnie zaś wynosi abonament dzieł polskich rs. 1 k. 50; z francuzkiemi rs. 1 k. 80. Prenumerując kwartalnie otrzymuje się następujące 4 dzieła bezpłatnie: 1) *Lenartowicza*: Lirenka; 2) Zachwycenie i Błogosławiona; 3) N. Panna Marja *Studziennicka*; 4) *Brodziński*: Wiesław.

Wiadomo jest, że niektóre osoby zamiast krzesiwka lub zapałek, używają gazopirjonow, maszynek w kształcie szklenic do wydobywania ognia. Ale te maszynki często się psują, nieodpowiadają to jest nie dają ognia. Jeżeli właściciel takowej maszynki mieszka na wsi, trudno mu jest za każdą razą posyłać do mechanika do miasta, maszynkę napełnioną cieczą. Czyby więc który z PP. Chemików nie raczył publikować łatwy sposób naprawy takiej maszynki, przez jej właściciela. Cynk jest, platyna jest, ciecz jest, a maszynka przecież ognia nie daje. To już wiemy, że trzeba cienką igiełką oczyszczać i otwierać cieniutki otwór, odkręciwszy go od szrubki. Ale i to częstokroć nie pomaga, cóż dalej robić? — *A.*

W xięgarni *Karlsbada* przy ulicy Przejazd, wprost Długiej, obok domu zwanego *pod Lipką*, są do nabycia piękne i wyborowe ryciny zbioru *Pinakoteki*, po nader zniżonych cenach.—Tamże jest do sprzedania znakomite i kosztowne dzieło architektoniczne *Schinklera*, na welinowym papierze, w ozdobnej oprawie.

Znane w Warszawie Muzeum Anatomiczne A. *Prauscher*, okazywane jest obecnie w Petersburgu.

P. *Stoltzman*, Artysta Malarz, o którym z powodu ostatniej pracy jego na Wystawie Krajowej Sztuk Pięknych, przedstawiającej piaskarzy Warszawskich, wspominaliśmy poprzednio, wykończył obecnie nowy obraz, to jest obrzęd poświęcenia kamienia węgielnego, pod zakładający się w m. Łodzi Kościół, pod wezwaniem Śgo Jakóba.

Wyszedł z druku pierwszy zeszyt, pierwszego tomu *Historji Powszechnej* opowiedzianej w skróceniu z poglądem na Religiją, przemysł, handel i literaturę narodów podług C. *Cantu*, przez F. S. *Dmochowskiego*. Cena prenumeracyjna całego dzieła, jest rs. 6 za cztery tomy. Każdy tom składa się z czterech zeszytów, po 160 stronnic druku obejmujących. Po ukończeniu druku, dzieło to kosztować będzie rs. 8. Zapisujący się w Warszawie może wnosić opłatę albo razem, albo częściowo po pół rubla przy odbieraniu zeszytów, od 1go aż do 12go, a po zapłaceniu tym sposobem całkowitej należności rs. 6, odbierze bez opłaty zeszyty 13, 14, 15 i 16. Prenumerować można w znaczniejszych xięgarniach Warszawskich; a na prowincji we wszystkich Urzędach i Stacjach Pocztowych, za opłatą albo sześciu rubli na całe dzieło, albo też trzech rubli kop: 25, za pierwsze ośm zeszytów, a 2 rs. 15 kop: za następne ośm.

P. Maurycy *Karassowski*, Artysta i Literat na polu muzycznem, wrócił z Paryża do Warszawy.

Zasłużony nasz dramaturg i powieścio-pisarz J. *Korzeniowski*, zamierza wznowić w gościnnym swym domu wieczory literackie przez czas zimowy, i dla tego zaproszonym przez siebie osobom, oznaczył dzień jeden w miesiącu, to jest każdego *pierwszego*, począwszy od Listopada do Kwietnia. Wieczory te znajdą zapewne chętne przez uprawiaczy niwy literackiej przyjęcie, zwłaszcza że kilka im podobnych, zupełnie ustały w Warszawie.

W dniu 2 (14) b. m. miało miejsce w Petersburgu otwarcie Teatru Maryjskiego. Architektem tego gmachu jest Architekt *Cavos*.

W Bawarji w miejsce uprawy tytoniu, rozszerza się coraz bardziej uprawa chmielu. Rozumie się, że czynią to dla wyrobu piwa bawarskiego, które wymaga chmielu wyborowego.

W. Pani *Celińska* z domu *Kwiatkowska*, proszona jest, jeżeli się znajduje w Warszawie, aby w własnym interesie, chciała widzieć się z osobą, która ją w tem objaśni; przy uli: Rymarskiej N° 471 *a*, *b*, wejście w bramę, w dziedzińcu na lewo, na wschody żelazną galerją na pierwsze piętro.

Celem zapobieżenia wypadkom podobnym do tego, jaki pozbawił życia rodzinę *Niemczyków*, linoskoków w Paryżu; odtąd pod liną ma być rozciągnięta siatka, w którą mniej zręczni Artyści, będą mogli bezpiecznie spadać.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Dziwadla*, przywołani zostali: Pani *Rakiewicz*, oraz PP: *Chęciński*, *Bodurkiewicz*, *Trapszo* i *Linkowski*.

Od jutra, oraz w każdą Niedzielę i Święta, grywać będzie w istniejącym zakładzie w Mokotowie dobrana muzyka na fortepjanie i skrzypcach. Trwać to będzie przez całą zimę, gdyż właścicielka tameczuej restauracji, zamierza ją utrzymać i nadal, przyjmując wszelkie zamówienia, w razie przejażdżek osób, tak przez czas jesienny jako i zimowy.

P. An: *Winnicki*, utrzymujący magazyn ubiorów męzkich, wyjechał w tych dniach zagranicę, celem sprowadzenia do tegoż świeżych fasonów i materjałów.

Kurs wzorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 48; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 90, kop: 37, wartość kuponu kop: $28^{8}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 74, dają rs. 14 kop: $74^{1}/_{2}$, wartość kuponu kop: $20^{2}/_{3}$.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 2 kop: $52^{3}/_{4}$ do rs. 2 kop: $60^{1}/_{2}$; za garniec od kop: $82^{1}/_{2}$ do kop: 84.

Ameryka. *New-York, 10 Paźdz:*.— Z San Francisco 22go Września donoszą, iż tam nadeszły wiadomości z Japonji, podług których Poseł Francuzki w Yeddo, złożył swój urząd, gdyż wszelkie jego przedstawienia, dotyczące traktatu, nie zostały uwzględnione. Japończycy zawarli nowy traktat z Portugalją. — Zdaje się, że nie mają oni także ochoty wykonać warunków układu z Stanami Zjednoczonymi zawartego, gdyż statek pod flagą Amerykańską żeglujący, nie zdołał zabrać ładunku z Japonji. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn, 22 Paźdz:*. — Rodzina Królewska bawi obecnie w Windsor-Castle, i mało gości przyjmuje. — Xiążę *Walji* dopiero w połowie Listopada spodziewany jest w Oxfordzie.— Na wczorajszej radzie ministerjalnej, która pierwszy raz po długiej przerwie miała miejsce, znajdowali się następni Członkowie Gabinetu: Lord *Palmerston*, Lord Kanclerz, Xiążę *Argyl*, Sir G. *Lewis*, Lord *Russel*, *Sidney Herbert*, Sir Ch: *Wood*, Kanclerz Skarbu, Xiążę *Sommerset*, *Milner*, *Gibson*, Lord *Stanley*, Sir G. *Grey* i P. *Villiers*.— Nowy Poseł Perski, *Mirza-Dżaffer-Chan*, miał wczoraj, łącznie z swym kolegą Paryzkim, *Hassan-Ali-Chanem*, konferencję z Lordem *Russel*.— Xżę *Richmond*, zmarł wczoraj po południu, po długiej chorobie. Izba Parów traci w nim najstarszego Członka, a Konserwatyści stronnika największy wpływ mającego. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 24 Paźdz:*.— Kardynał i Prymas Węgierski Xżę *Ścitowski*, wyjechał onegdaj do Gran, dla uorganizowania bezzwłocznie Komissji, która ułoży tymczasowe prawo wyborcze dla pierwszego Sejmu Węgierskiego. — Xiążę *Metternich*, onegdaj wyjechał do Paryża.— W Peszcie wczoraj Jenerał *Benedeck*, pożegnał się z załogą, która wystąpiła w paradzie. Uchwalono tam illuminację, ale zaniechano jej następnie na skutek życzenia Jenerała, aby koszta lepiej obrócić dla ubogich. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż 22 Paźdz:*. — *Constitutionnel* zapewnia w artykule rozumowanym, że Austrja zachowa we Włoszech stanowisko czysto odporne. Twierdzenie to podziela także część prassy francuzkiej słusznie utrzymując, że polityka odporna daje Austrji tyle korzyści, iż się ich to Państwo tak łatwo nie zrzecze. Wypadek wczorajszego głosowania powszechnego w Neapolu jest tu już dziś wiadomy. Okazuje się z niego, że Monarchja *Franciszka IIgo*, równie była broniona głosowaniem jak orężem. Przyłączenie Krolestwa Obojga Sycylji można uważać jako fakt dokonany, a krew która bezużytecznie popłynąć jeszcze może pod murami Kapuy i Gaety, pokryje tylko żałobą ten rezultat, ale nie opóźni jego spełnienia. — Korrespondencje z Rzymu donoszą, że Pjus IX rozdrażniony jest do najwyższego stopnia nie tyle przeciw *Wiktorowi-Emmanuelowi*, ile przeciw

Napoleonowi III, na którego zrzuca główną odpowiedzialność, i któremu przypisuje niedotrzymanie obietnic, poczytywanych przez Stolicę APOSTOLSKĄ za rękojmię bezpieczeństwa. Zauważano, że kiedy nowo-przybyła dywizja *Geraudon* defilowała przed OJCEM Św, i przypuszczoną była, podług zwyczaju, do ucałowania pierścienia PAPIEZKIEGO, PIUS IX zachował zimne milczenie, gdy zwyczajnie nie szczędził słów sympatycznych, jak to miało miejsce przy defiladzie innej dywizji niedawno przybyłej.— Z Viterbo, za wejściem Francuzów, wydaliło się do 2,000 osób. Dotychczas niewiadomo także z pewnością, czy Orvieto zajęte zostało. Jeśli tak jest, byłby to zbytek gorliwości ze strony Jenerała *Goyon*.— Ustąpienia Austrji rozmaicie tu oceniają.— Jenr: *Jussuf*, otrzymał Wielki Krzyż Legji Honorowej; Wielkimi Oficerami Legji zaś, mianowani zostali Jenerałowie *Dervaux* i *Nesmes-Desmarets*. — W Paryżu wychodzi obecnie 503 dzienników i przeglądów wszelkiego rodzaju. Najdawniejszym jest *Jour: des Savants*, założony w 1665 r.— Strzelbę ofiarowaną na konkurs strzelecki przez Cesarza, wygrał Jules *Gérard*. (Ind: Bel:, Nord).

WŁOCHY.—. *Perseveranza* donosi z Turynu 21 b. m., że *Franciszek II gi*, nakazał werbowanie ochotników w Mola-Sora i Piedemonte.— Hr: *Cavour* projektował podobno użyć jeńców PAPIEZKICH i Neapolitańskich do budowy twierdz w Bononji i Ferrarze, ale Oficerowie inżenjerji oparli się temu krokowi, jako przeciwnemu cywilizacji i prawu narodów. — Kassa wojenna *Garibaldego*, jest podobno wyczerpaną.— Dnia 20go b. m., odesłano z Genui do Marsylji 1,500 jeńców Irlandczyków. — Z Neapolu piszą 21go Października wieczór, że natłok do głosowania, które się rozpoczęło o 7ej rano, jest nadzwyczajny. Wiadomy już jest rezultat głosowania w 20 prowincjach, które się jednomyślnie za przyłączeniem oświadczyły. — *Pallavicino*, któremu udzielono Obywatelstwo Neapolu, wziął udział w głosowaniu śród radosnych okrzyków ludu. Miasto uilluminowano. — W samym Neapolu 90,000 głosowało za przyłączeniem tak, iż przecząca mniejszość niknie zupełnie.— Wiadomość o bitwie pod Isernia potwierdza się. Królewska brygada *Mechela*, została rozbitą, a syn tego Jenerała poległ przy boku ojca. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Dzisiejsze depesze z Neapolu, datowane 23 Października wieczór, nie potwierdzają wiadomości o wejściu Garibaldczyków do Kapuy. Jakkolwiek więc fakt ten ulega wątpliwości, jednak doniesienie o nim tylko za przedwczesne poczytywać należy. Ruch armji *Cialdiniego*, posuwającej się między Isernia i Venafro, dla przejścia Volturno, musi pociągnąć za sobą, prędzej lub później, opuszczenie Kapuy przez wojska Królewskie.

Król *Wiktor Emmanuel*, przybył do Venafro, i przed końcem miesiąca, zaraz po ogłoszeniu wypadku głosowania, stanie w Neapolu. Wszystkie miasta Neapolitańskie jednomyślnie oświadczają się za przyłączeniem. — W Turynie przeważa opinja, że wejście Austrji na drogę reform, jest groźbą wojowniczą dla Włoch, i z tego powodu Rząd Piemoncki przedsiębierze energiczne środki celem postawienia kraju w stanie obronnym. Ważniejszemi z tych środków są: uruchomienie bataljonów gwardji narodowej i ufortyfikowanie Ankony, która kiedyś odegra ważną rolę w działaniach, jakie przeciw Wenecji zajść mogą.

Times powątpiewa o istnieniu depeszy Lorda *Russel*, w której Anglja uznaje prawa Austrji do Wenecji. (Ind: Belge).

LONDYN, *24go Października*. — Dzisiejszy *Times* donosi z Neapolu pod datą wczorajszą, że Jenerał *Turr* otrzymał rozkaz przygotowania się do odpłynięcia z wojskami pod jego dowództwem zostającemi, do których należy i jego legja. Nie wiadomo dokąd są te wojska przeznaczone.

WIEDEŃ, *25go Paźdz:*.— Z Agram donoszą, że tam, z okoliczności ogłoszenia manifestu Cesarskiego, uorganizowano procesję z pochodniami, przy odśpiewaniu hymnu narodowego, oraz okrzykach na cześć Cesarza, Bana i ojczyzny.—Toż samo miało miejsce w Fiume, a w Pradze usposobienie między Czechami jest równie dobre jak między Niemcami.

PARYŻ, *23go Października*. — Słychać, iż wkrótce ma być zawarty traktat handlowy pomiędzy Austrją i Anglją.— Nuncjusz PAPIEZKI, Margr: *Sacconi*, przybył do Civita-Vecchia.— *Monitor* ogłasza raport o wyprawie Jenerała *Beaufort* do Deir-el-Kamar. — Maronici są na powrot zainstalowani w swych siedzibach. Druzowie przemknęli się przez linje Tureckie i uciekli do Hauranu. Raport ten kreśli cierpienia Chrześcjan w Syrji, i wzywa Europę, aby ich wsparła składką pieniężną.— Cesarz ofiarował na ten cel miljon franków.

KONSTANTYNOPOL, *24 Paźdz:*.— Rząd zaprzeczył publicznie pogłosce o wypuszczeniu w obieg nowych pieniędzy papierowych (Kaimes). Giełda trzyma się dobrze. Internuncjusz Austrjacki przybył tu.

TURYN, *23go Paźdz:*. — Depesze z Neapolu donoszą, że miasta: Ostuni, Brindisi, Paola, Lecce, Catanzaro, Termini, Palti, Piazza i Fawaro, głosowały jednomyślnie za przyłączeniem.— *Opinione* odzywa się w następny sposób o nocie Barona *Schleinitz*, przesłanej w odpowiedzi na memorandum Piemontskie: „Konkluzje noty Pruskiej są bezzaprzeczenia surowe, ale cieszy nas, że nie zawierają w sobie najmniejszego pozoru rzeczywistej groźby."—Ustąpienia Austrjackie, i mianowanie *Benedecka* Gubernatorem Wenecji, wywarły silne wrażenie w Turynie. Krok ten uważany jest za symptomat wojowniczy ze strony Austrji, zwłaszcza, że takowa oddaje dowództwo armji Jenerałowi, w którym największe pokłada zaufanie.— *Opinione* wzywa prassę Piemontską, aby w obecnych okolicznościach nie donosiła o poruszeniach wojsk.

TURYN, *24 Paźdz:*.— Wiadomości nadeszłe tu z Neapolu pod datą 23 b. m., nie potwierdzają poprzedniego doniesienia o wejściu Garibaldczyków do Kapuy.—Król Sardyński przybył do Venafro. w pobliżu Caserta.

MEDYOLAN, *23go Października*. — *Perseveranza* pisze z Turynu 22go b. m.: W skutku ustąpień poczynionych w Wiedniu, które tu są uważane za odgróżkę wypowiedzenia wojny Włochom, przedsięwzięte zostaną energiczne przygotowania wojenne. Przedewszystkiem Rząd ma uorganizować 80 bataljonów gwardji ruchomej i powierzyć im obronę twierdz krajowych. Piemont podwaja w obecnej chwili swą czynność i gorliwość, celem zabezpieczenia się od napaści Austrjackiej, chociaż z Paryża i Londynu nadeszło formalne zapewnienie, że Austrja chce się ograniczyć na obronie Wenecji. (S. Ztg).

Rozmaitości. — Z Murcji donoszą, że dnia 22go z. m. o 3ej godzinie z rana, dało się czuć na poblizkiem wybrzeżu dość gwałtowne trzęsienie ziemi, połączone z podziemnym grzmotem. Najmocniejsze miało być w Vera, gdzie cała ludność obudziła się z przerażeniem; prawie wszyscy powybiegali z domów, a wielu uciekało nawet z miasta; ale uszkodzenia w budynkach są nieznaczne. Noc była przytem jasna i spokojna. — Flota Szwedzka liczy teraz 172 parowych okrętów o sile 8,997 koni czyli w przecięciu 52 koni na jeden okręt. Największy paropływ *Svea* jest o sile 190 koni, *Chapman* 180, *Dore*, *Niord*, *Karol Xty* i *Blickinge*, każdy po 160; *Ernst Merck* 140 koni, dziesięć paropływów jest o sile 120, a dwa o sile 100 koni. Wszystkie inne są niżej siły 100 koni, a najmniejsze o sile 10 koni. — Zbiór obrazów *Cullinga Cardleya* wystawiony w Londynie na licytację, przyniósł za 25 obrazów 650,000 franków. W tej liczbie znaczniejsze były: MATKA BOZKA Niep: Pocz:, *Murilla*, 225,000 fran:; Rodzina *Rubensa*, 187,000 fr:; Dwa portrety *Rembrandta* z 1634 r., 47,500 fr:; Portret malarza *Snyders*, przez *Van Dycka*, 25,000 fran:; Wernix jeden 18,500 fran:. — „Mój panie katarynkarzu, z czego to jest co pan teraz gra?” zapytał młody chłopak. „A to przecie widzisz ośle że z kataryuki,” odrzekł rozgniewany katarynkarz.

Przyjechali do Warszawy. Bagniewski Dyonizy Ob: z Łokotowej Woli nr 584; Domaszewski Bronisław Ob: z Końskich nr 570 ; Traeger Fran: Prezydent z Łodzi nr 625.

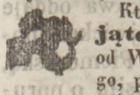
Wyjechali: Dobrowolski Jan Ob: do Ostrołęki; Kaczkowski Alex: Ob: do Bełchatówka; Suchodolski Edmund Ob: do Wojcieszkowa.

Przyjechali koleją żelazną: Rapp Emilja Ob: z Paryża nr 613; Sokołowski Leop: Ob: z Galicji nr 625; Stecka Olimpja Ob: z Galicji nr 601.

Wyjechali koleją żelazną: Masłowski And: Pułk: do Drezna; Łączyński Alex: Ob: do Lwowa; de Wolan Alexander dymis: Pułk: do Paryża.

DONIESIENIA.

W dniu 2 (14) Listopada r. b. o godzinie 12ej w południe, w Sali Posiedzeń Magistratu Miasta Warszawy, odbędzie się przez złożenie opieczętowanych deklaracji, licytacja in minus, na restaurację Bóżnicy głównej oraz domu mieszczącego Szkołę Starozakonnych, na Przedmieściu Pradze położonych, od summy Rs. 2,841 kop: $27^3/_4$.



Ktoby miał do wypożyczenia 15,000 Złp., na **Majątek** kosztujący 60,000 Złp., a odległy dwie mile od Warszawy, niech się zgłosi do Obrońcy Jeżyńskiego, przy ulicy Mostowej pod Nr 239, na 1sze piętro. Na tym majątku nie ma żadnego długu. Wierzycielowi zastrzega się pierwszy Numer hypoteki i najkorzystniejsze warunki.



Dnia 25 b. m., na Banhofie zgubiono

Portmonetkę Damską,

ciemno-zieloną, która zawierała **10 Rubli** Banku Polskiego, **5 Rs.** Banku Rossyjskiego, dwa fl: Austrjackie, dwa Złp: i dwa **Kluczyki.** Sumienny znalazca raczy zwrócić zgubę do domu Lewenberga, pod Nr 467, na drugie piętro, do P. Kwiatkowskiego, **za nagrodą Rs. 3.**

Cegły 30,000, częściowo lub w całości do sprzedania, za przystępną cenę, z dostawą w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Stawki pod Nr 2311 lit: B, u Właściciela.—Tamże dowiedzieć się można o **Cegielni** do wydzierżawienia od 1go Listopada r. b.

Obwieszczenie.—Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, jako Obrońca Antoniny z Orzechowskich, po Franciszku Wiśniewskim Wdowy, w Warszawie pod Nrem 1152 zamieszkałej, tudzież Grzegorza Karkuszewskiego, Podmajstrzego mularskiego, i Żony jego Rozalji z Rabińskich, wspólnie z Mężem i z upoważnienia jego czyniącej, czyli obojga Małżonków Karkuszewskich, prawo nabybwców, wyrażonej powyż Wiśniewskiej Wdowy, pod Nr 1184 zamieszkałych, działającej; na podstawie wyroku illacyjnego, Trybunału Cywilnego w Warszawie, Wydziału II, na dniu 29 Września (11 Października) 1860 r. zapadłego, i w zastosowaniu się do art: 770 K. C. F. ogłasza niniejszem, że wspomniona Wiśniewska Wdowa i wyż rzeczeni jej prawonabywcy, z zasady art: 724 K. C. F. przedsięwzięli odpowiednie kroki prawne, aby zyskać wyrok Trybunału, nakazujący wprowadzenie Wdowy Wiśniewskiej w posiadanie spadku, po jej Mężu Franciszku Wiśniewskim, na dniu 24 Lutego 1854 r. zmarłym, pozostałego, opisanego inwentarzem w dniu 6 (18) Września r. b., przed Rapackim Rejentem w Warszawie zdziałanym, do którego należy i współwłasność nieruchomości Nr 1230 w Warszawie, odziedziczona przez niegdy Franciszka Wiśniewskiego, po bracie Janie Wiśniewskim, dnia 22go Sierpnia 1837 r. zmarłym, jawnym z wykazu hypotecznego tejże nieruchomości Właścicielu. Wzywam więc wszystkich, którzyby sądzili mieć prawo do rzeczonego spadku, po niegdy Franciszku Wiśniewskim, ażeby w ciągu miesiąca jednego, od daty niniejszego ogłoszenia, z prawami swemi zgłosili się, gdyż po bezskutecznych trzykrotnych ogłoszeniach i rozlepieniach tego wezwania, żądająca Wiśniewska Wdowa i Karkuszewscy, domagać się będą od Trybunału, aby rzeczona Wiśniewska Wdowa, w posiadanie spadku po Mężu swym Franciszku pozostałego, była wprowadzoną. — Pierwsze to obwieszczenie w dowód własnoręcznie podpisuję.— Warszawa dnia 3 (15) Października 1860 r.—**Hipolit Tańłowski,** Patron, w Warszawie pod Nr 1777 zamieszkały.



Na pierwszą hypotekę Dóbr w Gubernji Warszawskiej, potrzebna jest zaraz **POŻYCZKA** od **7** do **8,000** Rubli sr:. Posiadający takową, raczy nadesłać Adres do Redakcji *Kurjera.*



Fortepjan mahoniowy o półszóstej oktawy, z przyjemnym głosem, do sprzedania za Rs. 25.— Wiadomość przy Nowym Zjeździe, u Kurca w łazienkach, wchodząc na wschody, na 1m piętrze po prawej stronie w drzwi.

Potrzebne jest **Mieszkanie** roczne, na jednej z pryncypalnych ulic, złożone z 6u Pokoi, Kuchni i Piwnicy, mające od frontu dwa wejścia. Ktoby miał takowe zaraz do wynajęcia, nadesłać zechce adres do Szwajcara Hotelu Saskiego.



PUGILARES koloru ciemnego, zamykany na tasiemkę z gutaperki, zgubionnym został w zeszły Poniedziałek; były w nim potrzebne bardzo **NOTATKI** i **Rachunki.** Uprasza się uprzejmie łaskawego znalazcę o odesłanie go do Drukarni Kurjera, lub na Tłomackie pod Nr 600, do małego domku modrzewiowego, wprost Hotelu Wileńskiego. za **nagrodą Rs. jeden.**

Lekcje kroju Sukien Damskich.

Ktoby chciał nauczyć się w krótkim czasie gruntownie kroju Sukien Damskich, i w tym celu pobierać lekcje podług nowej francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych metod, dla tego że się nie ogranicza na krajaniu Sukien na same tylko kształtne figury, lecz za pomocą nowo wynalezionej linji, daje możność krajania na wszelkie figury, nawet przy wadach ciała, a nadto przedstawia sposoby nieznane innym metodom; niech się raczy zgłosić do pracowni krawiectwa damskiego, przy ulicy Elektoralnej, w narożnym domu, pod Nr 786, wprost Fabryki Frageta, w oficynie na 1m piętrze.

Panny uzdatnione w krawiectwie i do nauki mogą być tamże umieszczone.



Delegowany Sekretarz Miasta Góry. — W dopełnieniu Reskryptu W. Naczelnika Powiatu Warszawskiego z d. 7 (19) Września r. b. Nr 27558, podaje do publicznej wiadomości: że nie doszła do skutku dnia 13 (25) Września r. b. sprzedaż jałowizny i mebli, w dobrach Czablinek, na rzecz zaległości Skarbowych sposobem sekwestracji zajętych, odbywać się będzie przez publiczną licytację przed podpisanym w mieście Górze, dnia 18 (30) Października r. b. od godziny 10ej z rana.— Góra dnia 14 (26) Września 1860 r. — *F. Witkowski.*

Na żądanie Dziedzica Dóbr Końskie Wielkie, w Okręgu Konieckim, Powiecie Opoczyńskim, Gubernji Radomskiej położonych, odbędzie się w Kancellarji podpisanego Rejenta w Radomiu, dnia 3 (15) Listopada r. b., o godzinie 11stej z rana, dobrowolna publiczna licytacja **wydzierżawienia** na lat sześć **PROPINACJI** w mieście Końskich i obrębie konsumcyjnym z czynszami, gruntami i zabudowaniami do tejże propinacji należącemi. Vadium do licytacji wynosi Rs. 6,000, od którego dzierżawca procent 5% rocznie w ciągu pierwszych lat trzech potrącać sobie będzie, w miesięcznych ratach czynszu; w ciągu zaś drugich lat trzech, summa wadjalna Rs. 6,000, potrąci się w czynszu dzierżawnym, w odpowiednich miesięcznych ratach bez procentu. Utrzymujący się przy licytacji, na poczet czynszu za rok pierwszy zaraz po licytacji zapłaci do rąk Dziedzica Rs. 2,250, z możnością strącenia tej kwoty z rat miesięcznych w roku pierwszym. Zresztą czynsz ma być płacony miesięcznemi ratami z góry. Obszerniejsze warunki, są do przejrzenia u podpisanego Rejenta, jak również w Zarządzie Dóbr Końskie Wielkie. O szczegółach dzierżawy tej na gruncie wszelkie wiadomości udzielone być mogą. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 7,500 rocznego czynszu. — Radom d. 12 (24) Października 1860 r. — Michał *Przychodzki,* Rejent K. Z. G. R.

Dyrektor Instytutu Szlacheckiego w Warszawie.

Ponieważ ogłoszona na dzień 11 (23) Października roku b., licytacja do skutku nie doszła, podaje zatem do publicznej wiadomości osób interessowanych, iż w dniu 18 (30) Października r. b, w Kancellarji Instytutu Szlacheckiego, odbędzie się trzecia licytacja, na dostawę: niektórych artykułów, a mianowicie: **a)** Mięsa i Słoniny. **b)** Śmietany. **c)** Ryby. i **d)** Oleju. Mający przeto chęć utrzymania się na licytacji, winni się zgłosić do Kancellarji Instytutu, która warunki licytacyjne okazywać będzie, codziennie w godzinach od 9ej rano do 1ej z południa, z wyjątkiem dni Świątecznych i Niedzielnych. — Radca Dworu, *Kiewlicz.*

SKŁAD GŁÓWNY

MYDŁA i ŚWIEC

z Fabryki W. K. PIOTROWSKI et Com:

W LUBLINIE.

Otwarty i zaopatrzony został w dobór **Świec** łojowych białych dobrze palących się, oraz **Mydel** tak zwyczajnych jako też toaletowych; zczem mają zaszczyt polecić się WWPP. Obywatelom. Wszelkie obstalunki akuratnie załatwiane będą.

Na Krako:-Przedm:, w nowym domu PP. Wizytek, **Skład hurtowy i cząstkowy**

M Ą K I

Krajowej i Zagranicznej,

oraz wszelkich **LEGUMIN**, otwartym został.



Do Głównego Składu KAWIORU przy ulicy Senatorskiej, w domu WW. *Piotrowskich*, pod Nr 496, nadszedł drugi transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, mało-solonego, z tegorocznych Sierpniowych połowów, również i prasowanego serwetowego takiegoż; oraz GROSZKU zielonego i **WINOGRON** prawdziwych Astrachańskich w małych oryginalnych baryłkach. **M. ŻYŻYN.**



W dniu 21 b. m. wieczorem, **SUCZKA** kasztanowata, końce łapek białe mająca, z rassy Wyżełków Angielskich, zginęła. Kto ją odprowadzi lub da znać do domu gdzie Wiejska-Kawa, przy ulicy Wiejskiej, do Stróża miejscowego, otrzyma nagrody **Rubli sr: dwa.**



Z podwórza domu przy ulicy Chmielnej pod Nr 1530, skradziono **Suczkę** kasztanowatą, maleńką, z obciętemi uszkami. Ktoby dał o niej wiadomość pod powyższy Numer do Stróża, z wdzięcznością wynagrodzonym zostanie. Ostrzega się nieprawego posiadacza, że do surowej odpowiedzialności pociągnięty zostanie.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 7. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 8. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Straganiarki* — *Jawnuta.* — Jutro, *Halka.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dziwadła* czyli *Odrodzony.*— *Stolza sto.*



Ponieważ ogłoszenie przed kilku dniami zamieszczone w Kurjerze, zadowolniło Osoby przybywające na **TEATR MUNDI** do Zakładu tak zwanago **pod Pługiem,** przy ulicy Alexandrja, naprzeciw Tamki exystującego, przeto takowy Teatr Mundi będzie ostatecznie przedstawiony na powszechne żądanie, dziś, jutro i pojutrze.— Nadto pomieniony Zakład przysposobił się we wszelkie napoje i Przekąski.

Dziś, w Sali Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, Formowanie się Kuli Ziemskiej. Jutro Wielkie **Fizyczno-optyczne** przedstawienie. Początek o godz: 5.— **D. Zonner.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro, odbędzie się **Zabawa Muzykalna,** pod dyrekcją P. Józefa **Fuchs,** z kompletną Orkiestrą z 30tu osób złożoną, pomiędzy innemi dziełami wykonane będą następne utwory: Uwertura z op: The Derilo, A. Balfego; Nocturne Schulhoffa, instrumentowane przez J. Fuchsa (nowe); Uw: Obóz nocny w Grenadzie, Döpplera; Wieniec Melodji Polskich, Bacha; Air varie pour la Flute, par Toulon, wykona P. Tomaszewski; Uwertura Fra-Diavolo, Aubera. Programy przy kassie. Początek o godzinie 5ej. Koncerta odbywać się będą we Wtorki, Czwartki, Soboty i Niedziele.

TIVOLI

ORKIESTRA WĘGIERSKA dziś, przedostatni jutro niezawodnie ostatni raz grać będzie. Początek o godzinie 6ej; Cena wejścia kop: 10. Oddzielne wejście do Sali od ulicy Królewskiej, w dziedzińcu na prawo, gdzie wskazuje napis: „Wchód do Salonu koncertowego Tivoli". — Osoby nie życzące sobie być na muzyce, mają Pokoje wolne od tak zwanego entre. — **Dziś i jutro OSTATNIE dwa Koncerta** dane będą.

Dokładna Muzyka z Fortepjanem, pod dyrekcją P. **Rybickiego,** da się słyszeć jutro po godzinie 4ej po południu, za Wolską rogatką w Salonie Pani Ohm, wykonywając dobór kompozycji programem objętych.

W Ogrodzie Zimowym P. **Laszkiewicza,** przy oddzielnem wejściu dla Dam, dziś rozpoczynają się porządne i smaczne **Obiady po kop: 15,** a nadto jutro Orkiestra P. A. **Kuhne,** podczas Wielkiego Wieczoru Muzykalnego, obok wspaniałej illuminacji całego Ogrodu, wykonywać będzie pierwszorzędne utwory i wesołej treści dzieła.

Jutro na **Pradze** w Salonach Zimowych P. **Glińskiej,** grać będzie P. **Jacobi** z towarzyszeniem Fortepjanu i Violonczelli, od godziny 4ej z południa. Przytem Zakład ten poleca się doborem rozmaitych potraw, jako też Miodami w różnych gatunkach.

WIEJSKA KAWA.

Jutro Wielka Zabawa Muzykalna, pod dyrekcją P. **Kuhne.** Początek o godzinie wpół do 5ej. Wejście kop: 10.

NOWA ARKADJA,

przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 1664.

Dziś i jutro, Zabawa Muzykalna pod dyrekcją P. **Rajczaka,** w elegancko urządzonych Salonach. Restauracja miejscowa zaopatrzyła się w rozmaite potrawy, napoje i chłodniki, z czem poleca się łaskawym Gościom.— **Anna Jankowska.**



OSTRYGI WYBOROWE

OSTENDZKIE,

nadchodzą codziennie do Handlu ANTONIEGO STĘPKOWSKIEGO,

pod Nr 473C przy ulicy Wierzbowej.

OSTRYGI **Świeże codziennie w Handlu J. STOCZKIEWICZA, przy ulicy Miodowej Nr 486.**

Dziś i codziennie OSTRYGI nadchodzą do Handlu Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.

OSTRYGI, codzień świeże, nadchodzą do Handlu W. **Hempla,** ulica Długa Nr 590, za zabudowaniami Katedry Prawosławnej.

OSTRYGI *Holsztyńskie, Ostendzkie* i *Natives*, wyborowe, nadchodzą codziennie do Handlu **J. HOEHR,** w gmachu teatralnym N° 474.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 15 (27) Października 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*